

Dekameron 2020 laureaci (5): "Prosto z mostu"

Prosto z mostu

Jarek Westermarck

• KwarantAneczka - vlog #01

[Mdła muzyka gitarowa ze stocka] Hej, kochani! Dzień dobry, cześć, czołem, hej, hej, hej! Jak się dziś czujecie? Mam nadzieję, że ekstra, mimo wszystko, mimo całej sytuacji, że jakoś dajecie sobie radę podczas tej pandemii i jesteście zdrowi, no i że się trzymacie. Tak w ogóle to jestem KwarantAneczka i to jest mój vlog, który postanowiłam prowadzić ot tak, po prostu – bo od zawsze chciałam! – więc dzięki, że oglądacie. Buziaczki, mmm, cmok cmok! Strasznie się cieszę!

Jak widzicie, mieszkam z moim chłopakiem. To jest Daro, o, patrzcie, jak siedzi przy oknie. Zobacz, Daruś, nagrywam vloga, pomachasz? Nie. To jest taki gburek troszkę, ten mój Daro. Chodźcie, przejdziemy kawałek, pokażę wam jak wygląda moja łazienka.

Tak w ogóle to będzie głównie vlog o włosach. Widzicie, ja mam akurat teraz zafarbowane na jasno, piękny kolor, tak? Tylko już mi tu trochę odrasta, o, pokażę wam, widać. Okropne, co? Ale już niedługo zaradzimy, zaraz wam pokażę, jak sobie z tym poradzić. Znam się na włosach, bo pracowałam, to znaczy pracuję... no, pracowałam w salonie kosmetycznym jako hair health and beauty specialist, czyli, no, w skrócie fryzjerka, tak? Ha, ha, ha.

Od razu powiem wam, bo ostatnio o tym myślałam, że najbardziej kluczowe, takie naj naj naj, jest dokładne spłukiwanie szamponu i odżywki po każdym myciu. Jak zostaną resztki odżywki przy linii włosów, to mogą podrażniać skórę i potem się robią wypryski. A skoro o odżywkach mowa, to zawsze polecam te takie, no, domowej roboty, na przykład rozciapane widelcem awokado z olejkami...

Ojej! No dobrze. Słyszę, że Daruś mi tu puka do drzwi bardzo delikatnie, na pewno też słyszycie, więc teraz zrobię przerwę, ale zaraz wam pokażę, jak ogarniam moje kudełki i robię z nich... no, coś lepszego, tak? A wy lajkujcie, subskrybujcie, szerujcie moje filmiki, żebym wiedziała, że chcecie więcej, hi, hi, hi.

• KwarantAneczka - vlog #02

[Mdła muzyka gitarowa ze stocka] Hej, hej, kochani! Strasznie się cieszę, że znowu mogę wam pokazać to i owo. Dzisiaj długo padało, dzień jakiś taki szary ogólnie, nic mi się nie chce, do tego ciągle ta pandemia, ciągle złe wiadomości, trudno się troszkę nie zdołować, tak? Więc pomyślałam, że na osłode nagram dla was drugi odcineczek. Pod pierwszym miałam w tydzień prawie pięćdziesiąt odtworzeń! Dziękuję, że jesteście! Jesteście niesamowici. Buziaczki, mmm, cmok cmok!

Dziś zrobię sobie taki trochę dzień self-care, zadbam o siebie, o swoją strefę emocjonalną, wiecie, o wnętrze, tak? Żeby się uspokoić, wyciszyć, odstresować, ale też muszę uprzątnąć trochę w domu, bo mój Daruś się do tego zupełnie nie nadaje i też jest przecież przybity kwarantanną. Nic dziwnego, wszystkich to dotyka. Was na pewno też. Może mi o tym napiszecie w komentarzach? Byłoby super, baaaardzo czekam na wiadomości od was!

Pomyślałam sobie, że może interesuje was coś poza włosami? Ja mam na przykład w domu dużo roślinek, patrzcie, są doniczki na podłodze i doniczki podwieszane pod sufitem, widzicie? O i jeszcze tu wam pokaże w kuchni przy oknie. Mam dla nich takie specjalne nawozy, do każdych roślinek inne, tu stoją butelki, takie zwykłe, z wodą, kupione, w nich rozpuściłam nawóz. Po lewej jest nawóz do roślin zielonych, w środku do storczyków, a po prawej do palm. Dajcie znać, czy wolelibyście o tym posłuchać. Koniecznie subskrybujcie mój kanał, jak będzie 100 subskrypcji, to będę sobie mogła ustawić nazwę vloga w okienku na górze. Macie pomysły na nazwy? Wpisujcie mi je w komentarzach.

- KwarantAneczka - vlog #05

[Mdła muzyka gitarowa ze stocka] Hej, hej! Chociaż może powinnam powiedzieć: „Hop, hop! Jest tam ktoooo?”, hi, hi. Co tacy cichutcy jesteście? Dzisiaj szybki filmik w maseczce, sama ją sobie uszyłam, widzicie, sięga pod same oczy, to znaczy wycięłam ją sobie z pończochy i jest ładnie pod kolor włosów.

Nie będzie dziś o kwiatkach, bo Daruś się zdenerwował i porozbijał mi moje nawozy, to znaczy butelki się przypadkiem stłukły i nie mam ochoty o tym gadać. W ogóle to miałam kiepski dzień. Wyszłam do sklepu bez maseczki i dostałam mandat, a Daruś był niezadowolony, jak się dowiedział i się pokłóciliśmy troszkę. No ale teraz mam już maseczkę i widzicie, mocno sobie umalowałam pod oczami, tak jak lubię i myślę, że wcale nieźle to wygląda, co? Resztą twarzy się nie martwicie, to jest bardzo oddychający materiał.

Napiszcie mi w komentarzach, czy chcecie tutorial, jak zrobić taką maseczkę, czy mam mówić więcej o pielęgnacji końcówek włosów, a może pokazać wam, jak się sadzi roślinki w warunkach domowych? Napiszcie cokolwiek, śmiało. Przeczytam każdą waszą wiadomość, tak? Obiecuję że na wszystko odpiszę. Odpiszę na pewno.

- KwarantAneczka - vlog #11

Koleżanka mi powiedziała, żebym pooglądała inne vlogi, żeby się czegoś nauczyć. Wiecie, że to wszystko jedna wielka ściema?

W ogóle sorry za światło, ale Daruś był cały dzień w domu i nie miałam czasu nagrywać, tylko dopiero teraz, nocą. Gdyby nie on, to bym leżała non stop w łóżku i nic nie robiła, taki mam fatalny nastrój, powiem wam. I to głównie przez te inne vlogi. Bo obejrzałam parę. Mogę potem zrobić listę najlepszych, chcecie? Napiszcie, czy chcecie. I subskrybujcie, mamy już prawie 100 subów. Nadal czekam na propozycje nazwy mojego kanału, przypominam, kochani, tak?

No więc: jedna wielka ściema. Czemu? Bo wszyscy się sprzedają. Youtube nie płaci prawie nic za filmiki, dowiedziałam się, że to są jakieś setne grosza za odsłonę, a zarabia się na umowach z firmami. Dlatego wszystkie laski mówią, że używają tego czy tamtego kosmetyku, bo dostają za to hajs! Porażka.

A ja mówiłam od razu, że najlepsze są domowe metody! I tak naprawdę wszyscy o tym wiedzą, tylko ich kasa zaślepiła. Więc proszę: subujcie mój kanał. To przecież nic nie kosztuje.

- KwarantAneczka - vlog #25

Hej, hej, kochani. W dupę mnie pocałujcie. Pierdołę, że nikt nie ogląda, tak? Robię, co mogę, żeby was zainteresować i co? I gówno. Myślicie, że to takie łatwe? Wyrzucili mnie... wyjebali z salonu na bruk, na pysk. Od dwóch miesięcy bez roboty, więc chciałam... myślałam, że...

I jeszcze Daruś teraz. Powiedział, że pandemia to znak, że trzeba coś zmienić... no i sama siedzę. A przedtem potłukł moje doniczki. Ojej. Ooooojej. Ojoj. No nic, już się zbieram w sobie, już się

zbieram. Nie chcę się rozklejać, bo mi spłynie wszystko.

Nawet trochę lżej na sercu, jak się człowiek wygada. Nawet, jeśli nikt mnie nie słucha. Ale właściwie dlaczego nie? Bo nie gram w pierdolone gry komputerowe? I nie obciążam laski typom z kierownictwa youtube, czy komu tam jeszcze?! Wiecie, ilu debili ogląda innych debili grających w gry? Miliony. To są miliony odtworzeń. Szczególnie jak laski grają. Nie ogarniam tego. Nie zamierzam wchodzić w to gówno. Chciałam wam pokazać mój świat. Przecież masa dziewczyn tak zarabia, więc czemu nie ja? Czemu nie może być moja kolej? Czemu nic mi się nie udaje?

Widziałam kanał laski, która nic tylko chodzi po ulicach i komentuje, co widzi u ludzi w oknach. I ma pięćset plus komentarzy pod każdym filmikiem. A u mnie gówno i cisza. Posrało was, ludzie? Wiecie, co wam powiem? Należę sobie trzeciego drinka, a wy możecie mnie wszyscy pocałować w dupę! A potem może skoczę z mostu i będzie spokój!

• KwarantAneczka - vlog #26

No cześć. Trochę tu nie zaglądałam, przyznaję... i powiem, że teraz mam niezły szok. Ła! Pod ostatnim filmikiem pytacie, czy żyję, no więc tak, oczywiście, żyję i jestem i idę dalej przez te zawirusowane dni. Nawet pozamawiałam sobie nowe doniczki, widzicie?

Piszecie, że też wam ciężko, ale że lepiej, kiedy słuchacie, jak się drę. No to, kurwa, super, bo ja się lubię drzeć, tak? I nie zamierzam przestać! Widziałam też, że wrzuciliście mnóstwo zabawnych komci o mostach. Myślę, że może trochę przesadziłam z tym mostem, tak? Trochę za ostra gadka.

• KwarantAneczka - vlog #27

Ej, nie, nie, w ogóle nie przesadziłam! Chuj w dupę koronawirusowi! I vlogerom! Powiem wam, co mnie jeszcze wkurwia. Po jaką cholere mamy nosić maseczki na spacerach, skoro jednocześnie otwierają wszystkie sklepy? To jest ta pandemia czy jej nie ma w końcu?

A tak w ogóle, to salony fryzjerskie oczywiście pozamykane, ale wszyscy politycy mają włosy zrobione ewidentnie na świeżo, fryzurki na siwych łbach odstawione, przystrzyżone, podgolone. A u bab w parlamencie co druga z perfekcyjną grzywką. Znam się na tym, więc wiem, możecie mi wierzyć. Politycy łążą do fryzjerów i wszystkich okłamują! Laski z vlogów tak samo, też kłamią, powiem wam zaraz, które najbardziej. Przygotowałam całą listę. Na pewno wam się spodoba.

• KwarantAneczka - vlog #96

Siema, mostowe skoczki i inne świrusy! Zamykam poprzednią ankietę, było 300 głosów na obcięcie na łyso i 650, żebym se pierdolnęła irokeza. Ale do tego ponad 1100, żeby długość została jak jest. Koniec! Zagłosowaliście! Odkładałam nożyczki, chowam do szuflady. Mam zresztą nowy pomysł. Może się przefarbuję na niebiesko. Co myślicie?

A tak w ogóle, to powiem wam, bo kilka osób pytało o to w komciach, że najbardziej lubię szampon Xorres Almond & Crimeseed, o, proszę, tu jest buteleczka. Do tego używam odżywki Alfabarf i stosuję krem pod oczy marki Alchemie z linii Holistic Care. Widzicie, pokażę do kamery wieczko, o. Bo uznałam, że raz na tydzień będę wrzucać coś o włosach. Po prostu mnie to, kurwa, interesuje. Będę wrzucać filmiki o włosach, póki mi wszystkie nie powypadają z żalu, że świat jest taki do dupy.

No, kończę na dziś. Niech most będzie z wami!

- Prosto z mostu! – vlog #01

[Funkowe solo na basie] Siema, mostowe świrusy! Tu wasza Anika, Quarantine Queen! Stuknęła mi równa liczba subów, więc postanowiłam wreszcie – z drobnym opóźnionkiem! – ustawić porządną tytuł vloga. A liczba niezła, przyznaję, niezła. Nigdy w życiu nie widziałam razem tylu zer. Na pewno nie na moim koncie, ha, ha, ha, śmiech przez łzy!

Chociaż powiem, że znałam raz pewne naprawdę wielkie zero... a to zero nazywa się Daro. Wygrzebałam nawet jego starą focie, teraz ją wrzucę do butelki ze stężonym nawozem, gdzie jej miejsce. Nagram, jak się rozpuszcza. Napisałam nawet wierszyk z tej okazji. Odśpiewam go wam, proszę, gotowi? Tylko odstawię kamerkę. O. „Daro, Daro, ty debilu, nie masz za chuj seksapilu!”. Ha! Jak myślicie, smutno mu? Płacze?

Tak w ogóle to mam dla was dzisiaj rewelacyjną wiadomość! Uwaga, uwaga. Zanim Daruś poszedł w siną dal, zalogował się na gmaila w moim telefonie, więc miałam okazję zbadać jego historię przeglądania. Jakoś tak się złożyło, że jeszcze jej nie skasowałam. Chcecie ją zobaczyć? Piszcie w komentarzach pod filmikiem. Obiecuję, że postaram się przeczytać... no... powiedzmy: sto pierwszych odpowiedzi. A w ogóle to klikajcie dzwonek i subujcie mój kanał, jeśli chcecie. A jak nie chcecie, to nie klikajcie i nie subujcie, bo mam to w dupie. I was też mam w dupie, moi kochani!

Słówko na koniec. Pamiętajcie, że cała ta pojebana sytuacja z pandemią kiedyś minie, a więc, jak zawsze powtarzam... Nie rwijcie włosów z głowy, bo skoczę z mostu! Buziaczki, mmm, cmok, cmok!